Глубокоуважаемой Графини Прасковии Сергеевне Уваровой — hommage de l'auteur

K. Bołsunowski

Государственный Исторический Музей
№ 10516
19 - X - 1929
Библиотека

III ZJAZD HISTORYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE.
(SEKCYA III.)

Wiadomość o domniemanym kalendarzu litewskim „Berło Gedymina“ zwanym [1].

Referent
Karol Bołsunowski
z Kijowa.

Kalendarz ten, »Berłem Gedymina« nazwany, miał być urządzony na wzór skandynawskich Runstabów, tj. w kształcie laski średnicy $1^1/_2$ cala, długości 2 stopy 3 cale; wewnątrz żelazny, powleczony blachą bronzową, cały na powierzchni swej pokryty rozmaitemi znakami kalendarza litewskiego, wybitemi złotemi sztyftami. Ale wątpić wypada, aby owa laska była żelazną, ponieważ metalowych sztyftów w żelazo wbijać nie jest łatwo; raczej przypuszczać należy, że kalendarz ten, jak też większość znanych analogicznych zabytków, był drewniany, (może z bukowego drzewa) i dla tego zaginął w zupełności. Zdanie to wypowiadamy tem śmielej, że oryginalnego »Berła« nikt z opisujących go nie widział, nawet p. Teodor Narbutt, który od przedostatniego nabywcy tej pamiątki, p. B. Z. otrzymał tylko kopię drewnianą, oraz list objaśniający pochodzenie »Berło Gedymina«.

Według tego listu »Berło Gedymina« było znalezione jeszcze w XVII w. około 1680 roku w powiecie trockim, poniżej wsi Kotwiszek, na brzegu rzeczki Strawy w jej nadbrzeżnym gruncie, o $^1/_4$ łokcia od powierzchni. Wędrowało ono drogą sukcesyi od pani Kerdej, kasztelanki Trockiej, do jej męża Stefana Aleksandrowicza, kasztelana Nowogródzkiego; od tego nabył »Berło« p. B. Z.; po śmierci tego przeszło do p. Bohatki. Dalsze losy tego ciekawego zabytku nie są znane ani p. Gusiewowi, z którego artykułu bierzemy te szczegóły, ani też p. T. Narbutowi. Nieznany z nazwiska p. B. Z., autor

---

[1]) Izwiestia Imperatorsk. Archeologicz. Towarzystwa St. Petersburg 1855 r. artykuł p. M. Gusiewa: Drewnij Litows. Kalendar, str. 335—353 i 2 tablice.

K. Bołsunowski.

pisma do Narbuta (pod. z 1838 r.), upewnia go, że załączona kopia z drzewa jest wierną podobizną oryginału (facsimila), że narysowane punkta atramentem najdokładniej odpowiadają położeniu główek sztyftów oryginału, które to punkty, na oryginale, pomimo rdzy pokrywającej miedzianą blachę, były wyraźnie widocznymi. Nadto prosi autora »Dziejów Starożytnych Narodu Litewskiego«, aby wypowiedział swe zdanie o tym litewskim zabytku, znanym od dawna pod mianem »Berła Gedymina«; przyczem wypowiada przypuszczenie, że mogli je zagrabić w Trokach Krzyżacy w jednym ze swych napadów na Litwę, a następnie zgubić w chwili przeprawy przez rzekę Strawę; wreszcie kończy prośbą o zachowanie w tajemnicy swego nazwiska.

P. Narbut spełnił prośbę, nieznamy bowiem nazwiska ukrytego pod inicyałami B. Z., niewątpliwie jednak sam wierzył w prawdziwość »Berła Gedymina«, bo przechował rysunek, wyżej wzmiankowany list i doręczył cały ten materyał p. Gusiewowi w celu pomieszczenia artykułu w Izwiestijach Imperatorskiego Archeologicznego Towarzystwa.

Dla braku polskich źródeł, pozostaje nam tylko wyżej przytoczony artykulik p. Gusiewa, z którego czerpiemy niniejszą wiadomość. W dopełnieniu przytoczonego listu Narbut przesłał jeszcze p. Gusiewowi kopię z własnej, współczesnej, z r. 1841 nótatki, której treść w przybliżeniu jest następna: »Kopia przysłanego mi »Berła« jest z drzewa, oklejona papie»rem, na którym samemi tylko punktami są nakreślone znaki, »a wszystko pokryte warstwą żółtego lakieru. Górny brzeg la»ski tej jest oprowadzony linią z kresek. Poniżej jest jakaś »litera, 3 punkty, znowu litera, sześć punktów, za temi znowu »znak hieroglificzny i tak dalej; nakreślone punktami figury »i znaki rzędami spuszczają się spiralnie do dołu laski, po»wtarzając się ciągle w pewnym porządku. U dołu laski, nie»zgrabnie, również punktami, narysowany herb Litwy — Po»goń, na tarczy pod koroną książęcą; z drugiej zaś strony »widzimy h. Koluminy — herb rodowy Gedymina[1]), również »pod koroną niby Dawidową (sic). Herby te przedzielają jakieś »niewyraźne znaki, może litery, a dolny brzeg laski, równie »jak górny, okala obwódka z linii«.

»Miejsca, gdzie blacha oryginału była odgięta od laski, ozna»czone są osobną linią«. — Dalej p. N. powiada: »Według »wszelkiego prawdopodobieństwa może to być kalendarz litew-

---

[1]) Patrz załączoną tabl. NN. 5, 6 i lit.: a), c), d).